

Wanda Dróżka

Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Wydział Pedagogiczny i Artystyczny

Joanna Maria Madalińska-Michalak

Uniwersytet Warszawski, Wydział Pedagogiczny

Droga do zawodu nauczyciela i motyw jej wyboru – w świetle autobiograficznych wypowiedzi studentów studiów pedagogicznych

ABSTRAKT: W artykule przedstawiono wyniki badań jakościowych nad drogą do zawodu nauczyciela i towarzyszącymi jej motywami. W badaniach wzięto pod uwagę uwarunkowania biograficzne oraz społeczno-kulturowe i ekonomiczne.

Badania zostały przeprowadzone na przełomie 2013/14 roku na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach, na Wydziale Pedagogicznym i Artystycznym. Objęto nimi 65 kandydatów na nauczycieli – studentów magisterskich studiów pedagogicznych na specjalności *edukacja wczesnoszkolna i przedszkolna z nauczaniem języka angielskiego*.

W badaniach zastosowano metodę swobodnej wypowiedzi autobiograficznej na temat. „Moja droga do zawodu nauczycielskiego. Kontekst autobiograficzny i społeczno-kulturowy”. Badania pozwoliły na zdobycie wiedzy na temat kształtowania się dróg wejścia do zawodu nauczyciela i motywacji wyboru zawodu u kandydatów na nauczycieli oraz ukazanie szerszego kontekstu jej kształtowania się i rozwoju. Wyniki badań wzbogacają wiedzę o zawodzie nauczyciela oraz o rozwoju zawodowym nauczycieli we współczesnych uwarunkowaniach.

SŁOWA KLUCZOWE: zawód nauczycielski, drogi dojścia do zawodu nauczyciela, motyw wyboru zawodu, biografia, kształcenie nauczycieli, kandydaci do zawodu.

Kontakt:	Wanda Dróżka e-mail: wanda.drozka@wp.pl
	Joanna Maria Madalińska-Michalak e-mail: j.madalinska@uw.edu.pl
Jak cytować:	Dróżka, W., Madalińska-Michalak, J. M. (2016). Droga do zawodu nauczyciela i motyw jej wyboru – w świetle autobiograficznych wypowiedzi studentów studiów pedagogicznych. <i>Forum Oświatowe</i> , 28(1), ... Pobrano z: http://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/view/416
How to cite:	Dróżka, W., & Madalińska-Michalak, J. M. (2016). Droga do zawodu nauczyciela i motyw jej wyboru – w świetle autobiograficznych wypowiedzi studentów studiów pedagogicznych. <i>Forum Oświatowe</i> , 28(1), ... Retrieved from http://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/view/416

Badania nad motywami wyboru zawodu przez studentów ostatniego roku studiów – kandydatów na nauczycieli zostały podjęte w sytuacji, gdy widoczny jest niedostatek jakościowych, autobiograficznych analiz i interpretacji doświadczeń oraz refleksji przyszłych nauczycieli na ich drodze do zawodu. Tymczasem, zarówno w pracach naukowych z zakresu pedagogiki, a zwłaszcza pedeutologii, jak i w polityce edukacyjnej krajów Unii Europejskiej postulowana jest już od dłuższego czasu koncepcja nauczyciela jako refleksyjnego praktyka oraz badacza własnych doświadczeń w stawaniu się nauczycielem.

Przedstawiane w niniejszym tekście badania wychodzą naprzeciw tym tendencjom, które wymagają kształcenia i rozwoju wysokiej jakości kadry nauczycielskiej, mającej rozwinięty system wartości i własnych przekonań, szerszą świadomość społeczno-kulturowego i biograficznego kontekstu swego zawodu oraz konieczności uczenia się, doskonalenia i rozwoju przez cały okres kariery zawodowej. Podjęte przez nas badania można umiejscowić w obszarze teorii całościowego rozwoju zawodowego nauczycieli oraz profesjonalizmu, w tym nowego profesjonalizmu (Day, 2004; Gołębniak, Zamorska, 2014; Kwiatkowska, 2005; Michalak, 2010).

W świetle tych teorii przyjmuje się, że proces stawania się nauczycielem, od pojawienia się motywacji do wyboru zawodu oraz jej dojrzenia, aż do pełniejszej identyfikacji z zawodem dokonuje się przez cały okres aktywności zawodowej. W procesie tym – jak pokazują chociażby nasze dotychczasowe wyniki badań – ważną rolę odgrywają doświadczenia przedzawodowe kandydatów na nauczycieli, z dzieciństwa, domu rodzinnego, nauki szkolnej, a następnie z okresu kształcenia wstępnego (Dróżka, 1997, 2008; Michalak, 2007). Natomiast „profesjonalizm nauczycielski jest swoistego rodzaju wartością, o którą warto zabiegać, gdyż pozwala on na zmianę nie tylko profesjonalnej kultury edukacyjnej nauczycieli, ale także zewnętrznego wizerunku profesjonalizmu w dziedzinie publicznej oświaty” (Madalińska-Michalak, 2016, s. 300).

Odniesieniem teoretycznym w tych badaniach jest koncepcja „polityki życia” Giddensa jako autobiograficznego projektu i refleksyjnej autokreacji swej tożsamo-

ści. Innymi słowy, jest to układanie sobie życia z koniecznym namysłem nad jego założeniami i konsekwencjami moralnymi, w którym własne, autentyczne motywy, wizje, cenione wartości odgrywają dynamizującą i refleksyjną rolę. Polityka życia jest zatem polityką decyzji życiowych, dotyczących przede wszystkim samej tożsamości jednostki w warunkach późnej nowoczesności, jako kulturze ryzyka, wzmocnionej silnym powiązaniem kontekstów lokalności i globalizacji, w której słabną wpływy kultury tradycyjnej. Z tego powodu, wybór stylu życia oraz form samorealizacji nie jest zadaniem łatwym. Wymaga nieustannej, krytycznej autokontroli swych motywów, dążeń, planów, decyzji oraz ich ciągłej, refleksyjnej rewizji. Refleksyjne planowanie życia jest w tych realiach głównym czynnikiem strukturyzacji tożsamości jednostki (Giddens, 2001). Tożsamości nie są przy tym trwałe, lecz charakteryzują się nieciągłością, fragmentarycznością i podatnością na zmiany.

Zebrane wypowiedzi dostarczają wielu innych, ważnych dla interpretacji motywacji danych o badanych studentach – przyszłych nauczycielach, np. o tym, z jakich środowisk się wywodzą; co zaważyło na ich decyzjach, związanych z wyborem zawodu oraz studiowanej specjalności, jakie są ich wizje i dążenia zawodowe, jaki wzór nauczyciela wyłania się z ich wartości, dążeń i aspiracji, jakie wartości osoby i zawodu cenią, jak oceniają studia, praktyki, nauczycieli akademickich, jak sobie wyobrażają swą przyszłość.

ZAKRES, METODA I CEL BADAŃ

Podstawowym źródłem danych na temat drogi do zawodu nauczyciela badanych, a wraz z tym problematyki motywów wyboru zawodu nauczyciela oraz ich uwarunkowań, były dane zebrane w toku badań jakościowych. Badania te zostały przeprowadzone na przełomie 2013/14 roku na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach, na Wydziale Pedagogicznym i Artystycznym. Objęto nimi kandydatów na nauczycieli, wszystkich studentów drugiego roku pedagogicznych studiów magisterskich na specjalności *edukacja wczesnoszkolna i przedszkolna z nauczaniem języka angielskiego*. W badaniach wzięło udział łącznie 65 osób. W badaniach zastosowano metodę swobodnej wypowiedzi autobiograficznej na temat „Moja droga do zawodu nauczycielskiego. Kontekst autobiograficzny i społeczno-kulturowy”. Badania pozwoliły na uzyskanie 65 tekstów o objętości od kilku (5–6) do kilkunastu (11–15) znormalizowanych stron komputerowych.

Celem badań było zdobycie wiedzy na temat kształtowania się dróg wejścia do zawodu nauczyciela i motywacji wyboru zawodu u kandydatów na nauczycieli oraz ukazanie szerszego kontekstu jej kształtowania się i rozwoju. W badaniach, w toku analizy motywów wyboru zawodu przez badanych, zwrócono uwagę na czynniki związane z biografią badanych oraz na czynniki o charakterze społeczno-kulturowymi i ekonomicznym.

Przeprowadzone badania mają istotny aspekt poznawczy, gdyż motywacja wyboru zawodu stanowi ważny składnik tożsamości oraz identyfikacji zawodowej nauczycieli (Michalak, 2007). A zatem jej poznanie może przyczynić się do wzboga-

cenia wiedzy o zawodzie nauczyciela oraz o rozwoju zawodowym nauczycieli we współczesnych uwarunkowaniach. Omawiane w niniejszym tekście badania mają też znaczenie praktyczne, bowiem wnioski, jakie z nich wypływają, mogą być pomocne w zakresie doskonalenia jakości kształcenia wstępnego kandydatów na nauczycieli, a także opracowywania programów wspierania ich w dalszym rozwoju zawodowym, na kolejnych etapach kariery.

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA BADANYCH

Zebrany materiał pozwala na charakterystykę badanych pod kątem ich sytuacji demograficznej, edukacyjnej, pochodzenia społecznego i środowiskowego oraz wykształcenia i zdobytego doświadczenia (przed-)zawodowego.

Sytuacja demograficzna i edukacyjna oraz pochodzenie społeczne i środowiskowe

Badani studenci, przyszli nauczyciele, to kobiety, urodzone w latach 1989–1990, a zatem tuż po zmianie ustroju w Polsce. Są to osoby wpisujące się w roczniki ostatniego wyżu demograficznego w Polsce, które na studia przyjmowane były na podstawie zarówno konkursu świadectw (co oznacza, że przyjmowani byli – niejako – najlepsi absolwenci szkół średnich), jak i tzw. rozmowy kwalifikacyjnej wraz z prezentacją różnych uzdolnień (w tym artystycznych) potrzebnych w edukacji małych dzieci. Liczyły się również zaświadczenia o aktywności społecznej i pedagogicznej w dotychczasowej edukacji oraz posiadanych doświadczeniach w tym zakresie.

Badane osoby w zdecydowanej większości (ponad 70%) pochodzą z małych miast, miasteczek i wsi, nierzadko z rodzin wielodzietnych, niekiedy ich rodzice jeszcze są bez wyższego, a nawet średniego wykształcenia. Badane wywodzą się w dużej mierze z rodzin o tradycjach nauczycielskich i pedagogicznych (45% badanych). Piszą o sobie, że były dobrymi, pilnymi i ambitnymi uczennicami. Rodzice, dziadkowie wpoili im zamiłowanie do nauki, czytania książek, muzyki, a w wielu przypadkach sportu i turystyki.

Wykształcenie oraz zdobyte doświadczenia zawodowe

Badane posiadają ukończone liceum ogólnokształcące (nieradko wysokiej jakości szkoły katolickie: podstawową, gimnazjum, liceum) oraz licencjat w zakresie pedagogiki wczesnoszkolnej i przedszkolnej z nauczaniem języka angielskiego, którą to specjalność kontynuowali na studiach magisterskich, ukończonych w 2014 roku. Część z badanych studentek (ok. 31%) po zakończeniu nauki w liceum i zdaniu egzaminu maturalnego odbywała 3–4 miesięczne staże w różnych placówkach opiekuńczo-wychowawczych, najczęściej były to świetlice środowiskowe, co oceniają bardzo pozytywnie. Po ukończeniu studiów licencjackich znaczna grupa badanych (80%) odbyła półroczny staż w różnych instytucjach, ale najczęściej w przedszkolu i w szkole podstawowej. Zdobyte w ten sposób doświadczenia przyczyniły się naj-

częściej do ugruntowania decyzji o zostaniu nauczycielem i kontynuacji edukacji na studiach magisterskich.

W zebranych materiałach autobiograficznych przewija się też ważny rys kandydatek na nauczycielki, a jest nim dosyć powszechne w tej grupie badanych bogactwo ich uzdolnień artystycznych oraz doświadczeń przedzawodowych, wielość zainteresowań, pasji, aktywności i zaangażowań w trakcie nauki szkolnej, uczestniczenie w wolontariacie. Tak pisze o sobie jedna ze studentek i należy podkreślić, że jest to dość reprezentatywna wypowiedź:

Zawsze należałam do grona osób aktywnych społecznie, lubiących działać, organizować i brać czynny udział w przedsięwzięciach zarówno na terenie szkoły, jak i po za nią, już od najmłodszych lat. Nigdy nie brakowało mnie na różnego rodzaju akademiach o każdej tematyce, w wolontariacie w czasie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Należałam do zespołu tanecznego i chórkę szkolnego, w wyniku czego często brałyśmy udział w różnych konkursach i uroczystościach. W szkole podstawowej należałam do kółka, które zajmowało się wyrabianiem gobelin, w gimnazjum natomiast, z koleżankami i kolegami dostałyśmy szansę nauki gry na gitarze. Należałam również do grona „redaktorów” naszej szkolnej gazetki. Wielokrotnie wybierana byłam do samorządu uczniowskiego i sprzedawałam w szkolnym sklepiku. Przez długie lata, do rozpoczęcia studiów śpiewałam w scholii parafialnej, w związku z czym miałam dwukrotną okazję i przyjemność nagrania płyt z religijnymi piosenkami oraz polskimi kołędami. Uczestniczyłam w zajęciach, organizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury, byłam czynnym wolontariuszem przy Stowarzyszeniu Młodzieży „Arka”. W ramach tego wolontariatu wraz z innymi koleżankami można by stwierdzić, że odbywałam swoje pierwsze praktyki z zakresu nauczania, gdyż dwa razy w tygodniu udawałyśmy się do dzieci z naszego Domu Dziecka, pomagałyśmy im odrabiać lekcje, zajmowałyśmy się grami i zabawami ich wolny czas (nr 2).

Dzieciństwo i nauka szkolna

Dzieciństwo i nauka szkolna tych studentek przebiegały w latach budowania w Polsce ustroju liberalno-demokratycznego, co, z pewnością, nie pozostało bez wpływu na ich tożsamości oraz dalsze losy. Stanowią one pierwsze pokolenie całkowicie wychowane i wykształcone w nowej, demokratycznej Polsce po przełomie ustrojowym '89. Rozpoczęcie przez nie nauki w szkole podstawowej zbiegło się z reformą strukturalną i programową edukacji w Polsce w 1999 roku. Reforma ta przyniosła ze sobą szereg radykalnych zmian w systemie oświaty, a także całkowicie zmieniła ustrój szkolny, m.in. przywracając gimnazjum i wprowadzając awans zawodowy nauczycieli oraz zapoczątkowała trwające do dziś kolejne etapy reformy w oświacie. Naukę w gimnazjum badane studentki – kandydatki na nauczycielki rozpoczęły w roku wstąpienia Polski do Unii Europejskiej – 2004. Na studia wstępowały zaś

w okresie światowej recesji gospodarczej, która rozpoczęła się w 2008 roku i można powiedzieć, że wciąż trwa.

Badane jako pokolenie recesji gospodarczej

I ten fakt z ich biografii nade wszystko warto zauważyć, bowiem badane, absolwentki magisterskich studiów uniwersyteckich – wstępujące w 2014 roku do zawodu nauczyciela, należą do pokolenia globalnego kryzysu finansowego 2008 roku, którego niekorzystne społeczne i ekonomiczne skutki są nadal widoczne. W połączeniu z postępującą globalizacją, kryzys ten doprowadził do gwałtownego wzrostu bezrobocia, pogłębiających się nierówności ekonomicznych i społecznych, nasilenia się zjawisk marginalizacji i wykluczenia społecznego. Procesy te nałożyły się na istniejące już w Polsce drastyczne dolegliwości społeczne i ekonomiczne, związane z przejściem z ustroju socjalistycznego do systemu neoliberalnego, wprowadzonego w 1989 roku. Uległy one dodatkowemu pogłębieniu w wyniku nasilającego się niżu demograficznego, a także rosnącej emigracji zarobkowej młodych Polaków.

Dla pokolenia nauczycieli kryzysu i załamania systemowego 2008 roku wszystkie zarysowane zjawiska oznaczają szereg problemów egzystencjalnych, lęków, obniżenia poczucia bezpieczeństwa. Kwestie te znalazły istotne odzwierciedlenie w zebranych wypowiedziach, zaś ich analiza i interpretacja będzie przedmiotem dalszych rozważań.

Praca i zatrudnienie w trakcie studiów wyższych

Kolejnym ważnym rysem tego pokolenia kandydatów na nauczycieli jest, raczej niespotykane w poprzednich generacjach, podejmowanie pracy już w trakcie studiów w różnych instytucjach oświatowych, przeważnie w prywatnych szkołach językowych dla dzieci lub w przedszkolach czy żłobkach, jak też na różnych zasadach zatrudnienia – najczęściej są to umowy cywilno-prawne. Z jednej strony, są to ważne źródła nabywania tak potrzebnego w tym zawodzie doświadczenia, z drugiej zaś sytuacja ta jest w jakimś stopniu deprimująca, gdyż uświadamia młodym adeptom, że o pracę w zawodzie nie będzie łatwo.

Dodatkowe wzbogacanie wykształcenia w trakcie studiów jako remedium na brak pracy

Kontekst społeczno-ekonomiczny zdecydowanie wpływa też na postawy wobec rozwoju zawodowego, doskonalenia swych kompetencji, co przejawia się w bardzo częstym podejmowaniu równoległe drugiego kierunku studiów, np. logopedii, psychodydaktyki, terapii pedagogicznej, gimnastyki korekcyjnej, a także – w późniejszym okresie – licznych studiów podyplomowych oraz studiów doktoranckich. Ma to się, w mniemaniu badanych, przyczynić do łatwiejszego zdobycia pracy w zawo-

dzie, jak również, jak w przypadku licznie podejmowanych studiów doktoranckich, odsunięcia momentu szukania zatrudnienia.

Rozwój postaw pragmatycznych oraz przedsiębiorczości

Jednocześnie, jakimś wyjściem z zaistniałej sytuacji bezrobocia wśród absolwentów jest dla większości badanych myślenie o założeniu własnego prywatnego lub tzw. społecznego przedszkola, bawialni, szkoły językowej dla małych dzieci. Niektórzy nie wykluczają wyjazdu do pracy jako nauczyciel, czy asystent nauczyciela za granicę. Plany te i dążenia świadczą o znacznej zmianie mentalności młodych polskich nauczycieli ostatnich 25 lat pod wpływem neoliberalnych reguł rynku, które coraz silniej są widoczne w oświacie i edukacji. Podobnych pragmatycznych postaw i aspiracji, otwartości na zmianę, przedsiębiorczości, stawiania czoła wyzwaniom nie było w pokoleniu ich rodziców, ani tym bardziej dziadków. Nic w tym dziwnego, jeśli zauważyć, że dzisiejsi kończący studia w 2014 roku kandydaci na nauczycieli, to pokolenie wychowane w większości swego życia według demokratycznych, wolnościowych i otwartych reguł Unii Europejskiej, poznające świat dzięki różnym programom unijnym. Badanych cechuje znaczna otwartość, mobilność, znajomość języka angielskiego i innych języków, większe nastawienie na konsumpcję i rywalizację, większa zgoda na podporządkowanie się zasadom biurokratycznych wymogów awansu i kariery zawodowej.

Dążenia do osiągnięcia wysokiego poziomu profesjonalizmu jako przejaw rozumienia wymogów nowoczesnego zawodu oraz dostosowania się do zmiany – krytyka studiów pedagogicznych

Badane domagają się w swych wypowiedziach poprawienia jakości studiów i postulują zdecydowanie więcej praktyk podczas studiów. Uważają, że praktyka nauczania jest fundamentem zawodu nauczycielskiego i ma udział w kształtowaniu tożsamości zawodowej. Dążą do osiągnięcia wysokiego poziomu profesjonalizmu, gdyż taki jest wymóg nowoczesnego zawodu i związanych z nim procedur – to warunek zatrudnienia, ale i satysfakcji, której pragną. Takiego podejścia nie było w poprzednim pokoleniu nauczycieli, które raczej kontestowało zmianę, związaną z nią nadmierną biurokracją, oraz podporządkowanie nauczania i edukacji ilościowym procedurom jakości pracy szkoły (por. Dróżka, 2008).

Oto przykładowa wypowiedź:

Dziś absolwent pedagogiki musi mieć wiele szczęścia, żeby dostać pracę w szkole. Ogromna liczba osób wybiera właśnie ten kierunek studiów, tymczasem nie tylko nie powstają nowe szkoły, ale zamykane są kolejne. Dzieci ciągle ubywa. W dobie kryzysu szkoły zamiast zatrudniać nauczycieli, muszą zwalniać dotychczas pracujących.

Już niedługo sama zostaną postawiona w sytuacji poszukiwania pracy. Choć chciałabym po zdobyciu tytułu magistra zostać czynnym nauczycielem, liczę się z tym, że mogę takiej pracy nie otrzymać. Być może, będę zmuszona szukać pracy za granicą, jednak takie rozwiązanie traktuję jako ostateczność. Ostatnio zaobserwowałam zwiększoną tendencję do zakładania własnych działalności gospodarczych, jak np. żłobki, przedszkola, punkty przedszkolne, bawialnie, kluby malucha. Sądzę, że jest to dobry pomysł na radzenie sobie z tą trudną sytuacją.

Nawet jeśli nie uda mi się zdobyć pracy w zawodzie nauczyciela, wiedza zdobyta podczas studiów nie pójdzie na marne. Jest to kierunek, który bardzo przydaje się w życiu, ułatwia nawiązywanie kontaktów z innymi ludźmi, wspomaga kształtowanie odpowiednich postaw życiowych. Wiedza pedagogiczna przyda się również przy wychowywaniu własnych dzieci (nr 4).

Należy zauważyć, że wyrażenie studentki jest nieprecyzyjne. Zgodnie z art. 83a Ustawy o systemie oświaty (Dz.U. z 2015 r., poz. 2156 ze zm.), prowadzenie szkoły i placówki oświatowej nie jest działalnością gospodarczą (szerzej na ten temat: Jeżowski, 2014).

Droga do zawodu nauczyciela i motywy jego wyboru w świetle wypowiedzi badanych

Zebrane wypowiedzi stanowią bogaty, niezwykle refleksyjny, przemyślany, autentyczny materiał, obrazujący okoliczności, sytuacje, zdarzenia i osoby znaczące na drodze do zawodu nauczyciela. Badane studentki – kandydatki do zawodu nauczyciela opisują kolejno ważne przejścia w swej dotychczasowej historii życia oraz przygotowywania się do wybranego zawodu. Wśród powtarzających się w wypowiedziach badanych kwestii znalazły się takie, jak: znaczenie wartości domu rodzinnego, wpływ tradycji rodzinnych, zabawy w szkołę, wpływ i fascynacje osobą swych nauczycieli i wychowawców, odkryte wcześniej predyspozycje, talenty, pasje, które chcieli rozwijać właśnie w tym zawodzie, atmosferę w szkole średniej, sprzyjającą rozwijaniu różnych form aktywności i udziału w życiu szkoły, wolontariat, Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy (to jakby jej „dzieci”, tej Orkiestry) w życiu szkoły, wpływ studiów oraz znaczenie praktyk zawodowych na studiach na ich motywację do pracy w zawodzie nauczyciela.

Ze względu na obszerny materiał badawczy, przedstawimy w tym miejscu jedynie biograficzne przejścia i dylematy na drodze do wyboru studiów i zawodu nauczycielskiego oraz budowania świadomości zawodowej i społecznej wśród badanych. Przybliżymy także wskazane w tytule tej pracy dominujące wśród badanych motywy wyboru zawodu nauczyciela (biorąc pod uwagę prezentowane badania, szerzej na temat motywów wyboru nauczyciela, piszemy w Dróżka, Madalińska-Michalak, 2015, 2016).

Zderzenie wyobrażeń o zawodzie nauczyciela z dzieciństwa i wczesnej młodości z obecną sytuacją

Z wypowiedzi studentek – kandydatek na nauczycieli wynika, że dotkliwie odczuły zderzenie (przejście) wyobrażeń o zawodzie nauczyciela z dzieciństwa i wczesnej młodości w latach 90., kiedy to nauczyciel postrzegany był jeszcze w tradycyjnych kategoriach roli społecznej i kulturowej oraz darzony szacunkiem. W późniejszym okresie, zwłaszcza w fazie studiów, mogły krytycznie obserwować znaczne obniżanie się społecznej i kulturowej rangi zawodu na rzecz traktowania nauczyciela w kategoriach tożsamości zawodowej, wąskiego profesjonalizmu, tzw. fachowości bez silniejszych odniesień społecznych i kulturowych, zaś szkoły, edukacji w kategoriach rynkowych i usługowych. Wraz z jednoczesnym niewspółmiernym wzrostem wymagań zawodowych, stopniem trudności i odpowiedzialności zawodu, konieczności udziału w doskonaleniu, bez należytych gratyfikacji finansowych przy jednoczesnym spadku prestiżu społecznego i zaufania. Tendencje te potwierdzają wyniki dotychczasowych badań (Dróżka, 2008; Kwiatkowska, 2005).

Oto przykładowa refleksja:

Trzecim zjawiskiem, niestety niekoniecznie przyjemnym, jest zmiana statusu społecznego zawodu nauczyciela. Kiedyś osoba ucząca w szkole to był ktoś ważny, szanowany, poważany przez innych. Uczniowie czuli do niego respekt i nie było do pomyślenia, że ktoś z nich śmiał się do niego w niekulturalny sposób odezwać, a tym bardziej zachować. Dziś jest jednak całkiem inaczej. Wielu rodziców, posyłających obecnie swoje dzieci do szkoły czy przedszkole, to pokolenie magistrów, czyli ludzi w większości z wyższym wykształceniem. Dla nich pedagog to zawód jak każdy inny i osobę w nim pracującą nie uważają za kogoś wyjątkowego. Jest to bolesne, gdyż jednak jest to bardzo odpowiedzialna praca i ze względu na przekazywane wiadomości, i na opiekę sprawowaną nad dużą grupą młodych uczniów, co nie jest wcale łatwe. Poza tym, teraz w szkole przez zbytne propagowanie i wykorzystywanie przez rodziców idei podmiotowości dziecka, mało kto z nauczycielem się liczy (nr 54).

Uderzająca zmiana ogólnego obrazu nauczycieli oraz ich postaw zawodowych

Ważne spostrzeżenia badanych dotyczą też innego rodzaju przejścia, jakim jest opisywana obserwacja (nr 35, 37, 39), dotycząca tego, jak zmieniał się w trakcie ich drogi edukacyjnej ogólny obraz nauczycieli, ich postaw wobec zawodu pod wpływem zmian społecznych i reformy edukacji. Gdy badane były w szkole podstawowej, to jeszcze pod koniec lat 90. i na początku pierwszej dekady XXI wieku ich nauczyciele i wychowawcy byli bardzo oddani swemu zawodowi, uczniom i rodzicom, zaangażowani w edukację prawdziwie humanistyczną, osobowościowo-rozumiejącą, wspierającą wszechstronny rozwój uczniów. Z biegiem lat, już w gimnazjum, a tym bardziej liceum, stawali się oni w swej postawie i podejściu zawodowym coraz bardziej przedmiotowi i bezosobowi, często nawet cyniczni w relacjach z uczniami;

nie byli już tak empatyczni, zaś bardziej *zbiurokratyzowani* i *odpersonalizowani*. Oto znamienne opowieść:

Myszę, że na moje zdanie na temat pracy nauczyciela, ogromny wpływ miały wcześniejsze doświadczenia. Pamiętam moją wychowawczynię ze szkoły podstawowej. Człowiek z pasją wykonujący swój zawód. Za wszelką cenę dbającą o dobro dziecka. Można było się do niej zgłosić z każdą sprawą, każdemu podawała pomocną dłoń, starała się być matką, dla każdego z nas. Sprawiedliwa, opiekuńcza, uśmiechnięta, odpowiedzialna za każdego z nas. Tak właśnie, w moich oczach, wyglądał nauczyciel. Jednak z kolejnym etapem edukacji, coraz ciężiej było spotkać tego idealnego nauczyciela. Każdy kolejny był inny, miał inne priorytety, inne zasady i metody. To przykre, ale takich nauczycieli, jak ten z czasów szkoły podstawowej, coraz rzadziej się spotyka. [...] Większość z nich wykonywała po prostu zawód nauczyciela, trzymając się określonych procedur i schematów, z góry im narzuconych. Kurczowo dostosowywali się do programów nauczania, w których brak było miejsca i czasu na indywidualne podejście do każdego dziecka. [...] Nieco inaczej wyglądało to w szkole średniej. [...] Jednak oceniana była już raczej faktyczna wiedza z danego obszaru, choć nie ukrywam, że ocena ta nie zawsze była sprawiedliwa. Byli również tacy, którzy nieustannie narzekali, że praca słabo płatna, że za dużo obowiązków, za dużo uczniów w klasie, nie są doceniani ani wspierani. Ale, oczywiście, byli również tacy nauczyciele, którzy zawsze zostaną w pamięci. Nauczyciele z powołania. Wymagający, ale stanowczo i sprawiedliwie egzekwujący naszą wiedzę (nr 39).

Zderzenie mentalnościowe z powodu zanikania rangi wyższego wykształcenia

Widoczne jest też w wypowiedziach przyszłych nauczycielek swego rodzaju zderzenie mentalnościowe, ukazujące, jak właśnie w ich pokoleniu (lata 90.) nastąpił w Polsce lawinowy przyrost liczby studentów, (a także prywatnych i niepublicznych uczelni wyższych). W tym zwłaszcza na studiach pedagogicznych i nauczycielskich, które wybierane były przez osoby niekoniecznie zainteresowane zawodem czy studiowaniem, lecz z powodu mody lub tego, że wypada studiować, a także wymogów posiadania dyplomu studiów wyższych w licznych zawodach, w których przed wejściem do UE, nie było to wymagane. Oto przykładowa refleksja:

Jest to bardzo przykre, gdyż pokazuje, że praktycznie każdy może mieć wykształcenie wyższe bez specjalnego wysiłku, i że ta część społeczeństwa, którą nazywa się elitą lub też inteligencją narodu, wcale nią nie jest... Prawda jest też taka, że dziś na studia może iść każdy i niemal każdy może je ukończyć. Dawniej na studia szli tylko wybitnie zdolni ludzie i tacy też tylko je kończyli. A ja, idąc na pierwszy rok studiów, miałam na roku sto osób, a ukończyło je dwie lub trzy mniej, bo zrezygnowały lub przeszły na inny kierunek. Nie ma

się więc co dziwić, że tylu młodych nauczycieli jest bez pracy, jak przyjmowane są rzesze ludzi i praktycznie nikt z nich nie „odpada” (nr 54).

Szok konfrontacji z rynkiem pracy

Kolejne przejście – zderzenie w ich drodze ku tożsamości zawodowej, dotyczy okresu studiów oraz poszukiwania pracy w wyuczonym zawodzie. Badane studentki rozpoczęły studia w 2009 roku, a zatem w początkowych latach recesji gospodarczej, która wciąż odbija swe szczególnie dotkliwe piętno na tej grupie, absolwentach uczelni wyższych, w tym właśnie kandydatów na nauczycieli. Znalazły się one na progu konfrontacji z rynkiem pracy w sytuacji szczególnie niekorzystnej – wysokiego bezrobocia oraz niżu demograficznego, zwalniania nauczycieli i zamykania szkół. Szokiem jest dla nich również obserwowana sytuacja, w której, z jednej strony, kończą studia w wymarzonym zawodzie, który jest ich pasją, z drugiej zaś – obserwują nepotyzm i trudności ze zdobyciem pracy, zatrudnianie na godziny za niską stawkę w prywatnych szkołach czy przedszkolach, bądź do nauczania domowego.

Konieczność zmiany wyobrażeń o wybranym zawodzie; niezgodna na potoczny jego odbiór w społeczeństwie

Inne zderzenia, przejścia są nie mniej interesujące, np. od naiwnych, idealistycznych romantycznych, młodzieńczych wyobrażeń zawodu jako lekkiego („nauczyciel to ma fajną pracę”), będącego synonimem „władzy” nad uczniami („wszechmogącego guru”), mającego „tyle wiedzy”, znajomości świata, do odkrycia podczas praktyk trudności tego zawodu, spotęgowanych realiami samej edukacji oraz jej otoczeniem, trudnej rzeczywistości, studzącej zapala już w okresie praktyk zawodowych podczas studiów. Badane nie godzą się jednak na stereotypowe, potoczne postrzeganie tego zawodu w społeczeństwie jako lekkiego, niemęczącego, po lekkich, nietrudnych studiach, dającego same przywileje, do którego rodzice nie mają zaufania. Gdy tymczasem jest to zawód, w ich odczuciu, niezwykle trudny i wymagający zarówno w odniesieniu do wysokich walorów osobowościowych, predyspozycji, jak i kompetencji profesjonalnych, stanowiący poważne wyzwanie dla jego adeptów, pod warunkiem pracy nad sobą i swym rozwojem.

Obraz zawodu wyniesiony z rodziny nauczycielskiej a jego krzywdzący, fałszywy obraz społeczny

W swych historiach życia opisanych przez badane studentki – przyszłe nauczycielki wskazały na ciekawy wątek wpływu wychowywania w rodzinach nauczycielskich z długimi i bogatymi tradycjami pedagogicznego powołania na ich świadomość oraz na powstające napięcia i przejścia. Badane podkreślają uderzające dysproporcje między postrzeganiem zawodu nauczyciela w społeczeństwie jako lekkiego i przyjemnego, a nawet mało przydatnego, co jest, ich zdaniem, fałszywe i krzywdzące, a obrazem,

jaki wyniosły z domu rodzinnego, doświadczając życia w rodzinie nauczycielskiej, w której z powodu wymagań zawodu, jego trudności, stopnia odpowiedzialności społecznej ciągle brakowało czasu dla rodziny i własnych dzieci, gdyż praca w szkole i inne związane z tym zajęcia dodatkowe, pochłaniały cały czas wolny, wymagały długiego przygotowywania się do zajęć, ślęczenia po nocach nad sprawdzianami itp., ustawicznego kształcenia, poświęcania wszystkich weekendów na szkolenia i konferencje, dofinansowywania dalszych studiów podyplomowych, nieustannego radzenia sobie ze wzrastającą roszczeniowością oraz wygórowanymi ambicjami rodziców, skutkami niewłaściwego wychowania dzieci w rodzinach, atakami na nauczyciela, jakoby na głównego winowajcę wszystkich niepowodzeń.

Jedna z badanych studentek tak to formułuje w swej narracji:

Zawód nauczyciela w mojej rodzinie jest bardzo popularny. Wachlarz przedmiotów, jakich uczą moi bliscy, jest ogromny, zaczynając od edukacji wczesnoszkolnej, języku polskim, kończąc na nauczaniu zawodu. Zatem wybór studiów, a tym samym mojego zawodu, był podyktowany przez tradycje rodzinne. Od najmłodszych lat wzrastałam w tematach szkoły, studiów dokształcających, niezliczonych ilości sprawdzianów czy zeszytów uczniów. Moja mama jest nauczycielem edukacji wczesnoszkolnej z długoletnim stażem w jednej z mniejszych szkół wiejskich. Jej zaangażowanie w pracę i cierpliwość jest godna podziwu. Często odwiedzałam w pracy mamę i przyglądałam się jej obowiązkom. Nigdy jednak nie marzyłam o tym, by iść w jej ślady. Uczenie innych nie było moją domeną, a jeden z głównych tematów, jaki do dziś ma miejsce w moim domu, nigdy mnie nie zachęcał do rozszerzenia mojej wiedzy na temat nauczania.

Zawód nauczyciela postrzegany jest jako lekki i przyjemny, z dużą ilością czasu wolnego w święta, ferie i wakacje. Większość osób tkwi w błędnym przekonaniu, że praca ta nie wymaga żadnego wysiłku, a czas poświęcony dzieciom to czysta przyjemność. Naturalnym się stało umniejszanie zasług nauczycieli w środowisku rodziców, w mediach czy polityce. Coraz częściej ten zawód pokazywany jest jako mało przydatny, wręcz bagatelizowany. Prestiż bycia nauczycielem już dawno uległ degradacji, stracił aurę, jaka towarzyszyła mu przez lata. Jest także dyskryminowany na tle innych zawodów, a przecież każda z osób krytykujących tę pracę umie pisać, czytać, dodawać czy odejmować, zna także wzory chemiczne czy fizyczne. Każdy z nas był kiedyś siedmioletnim dzieckiem, które ze strachem w oczach po raz pierwszy szło do szkoły we wrześnie wypanowanym poranku. Nieumiejące czytać ani pisać dziecko jedyne oparcie i zrozumienie mogło dostać od rodziców i od pierwszej wychowawczynie, pierwszego ich nauczyciela. Sama pamiętam swoją pierwszą panią wychowawczynie i zawsze będę jej wdzięczna z wsparcie i cierpliwość. Dlatego nie rozumiem osób, które tak szeroko krytykują ten zawód.

Idąc na studia, byłam świadoma podjętej przeze mnie decyzji. Ten zawód jest ciężki i wymagający. Pochłaniający czas prywatny, często kosztem rodzi-

ny i najbliższych. Wymaga nie tylko ciągłego przygotowywania do zajęć, ale także ustawicznego kształcenia. Spędzania wieczorów, sprawdzając zeszyty i klasówki uczniów oraz poświęcania weekendów na uczestnictwo w konferencjach dydaktycznych, kursach dokształcających i studiach podyplomowych. Kolejne reformy i w zaskakującym tempie rozwijający się świat stawiają przed nauczycielami nowe coraz trudniejsze wymagania. [...] Wybierając kierunek studiów wiedziałam, jakie trudności i problemy na mnie czekają oraz jak wielka odpowiedzialność spadnie na moje ramiona. Z jednej strony ogromne oczekiwania rodziców, jakie mają wobec nauczyciela, z drugiej zaś ograniczoność środków i możliwości, by wpłynąć na postawy uczniów. Kwestie te wzajemnie się wykluczają. Z opowiadań rodziców wiem, jak w ich szkolnych latach była szanowana i poważana postać nauczyciela. Nauczyciel był wzorem, mentorem, którego autorytet był niepodważalny (nr 41).

Proces boloński jako trudne przejście na drodze do zawodu

Jakimś rodzajem przejścia jest dla badanych studentek doświadczenie tzw. procesu bolońskiego, wobec którego formułują szczególnie gorzkie słowa krytyki. System ten zaowocował w ich biografiach edukacyjno-zawodowych tym, że zdawały na konkretną specjalizację, czyli edukację wczesnoszkolną i przedszkolną z językiem angielskim, z której uzyskały licencjat. Następnie rozpoczęły studia magisterskie na kierunku pedagogika (zostały połączone wszystkie dotychczasowe specjalizacje w jeden kierunek – pedagogika), aby po roku, na ostatnim roku studiów magisterskich – wybrać specjalizację. Taki tryb kształcenia nauczycieli jest dla nich, ale również dla nauczycieli akademickich, niezrozumiały, często prowadzi do zachwiania bądź osłabienia motywacji, a nawet do syndromu tzw. wypalenia zawodowego.

Tak pisze jedna ze studentek:

Będąc na drugim stopniu, byliśmy pierwszym rokiem, który dotknęła zmiana systemu, związana z tym, że pierwszy rok na obu stopniach stał się rokiem ogólnym. Tak więc, jak przez trzy lata licencjatu studiowałyśmy swoją specjalność, tak na pierwszym roku magisterium wszystkie specjalności zostały połączone w jeden rok jako pedagogika. Nie było to zbyt dobre rozwiązanie, gdyż mimo iż mieliśmy mało zajęć, dzięki czemu było więcej wolnego, to jednak nie mieliśmy ani żadnych zajęć metodycznych, ani praktyk, ani, jako że byłam na specjalności z angielskim, przez pierwsze pół roku nie było tego języka. Taki system nauczania nas rozleniwił i sprawił, że sporo zdobytej wcześniej wiedzy, gdzieś uleciało. Najboleśniejszy jest jednak fakt, że nie mieliśmy do czynienia z językiem, który miałam na licencjacie w swojej specjalności. Na drugim semestrze, co prawda, wybieraliśmy moduły, czyli dwa dodatkowe przedmioty związane według każdego z nas z obroną przez nas specjalnością i ja wśród nich wybrałam te dotyczące języka angielskiego. Pro-

blem w tym, że nie wiązały się one ściśle z językiem, ale z tym, co (jakie metody i multimedia) wykorzystywać do jego nauki (nr 54).

Motywy wyboru zawodu

Badane studentki, a obecnie już absolwentki, utożsamiają wybór zawodu z wyborem kierunku studiów. W przeważającej mierze badane wymieniają nie pojedyncze powody, lecz raczej spore wiązki motywów, wśród których jeden czy dwa zdają się dominować. Dla przykładu: chęci naśladowania własnych nauczycieli, pracy w zawodzie szanowanym społecznie, odczucie posiadania pewnych predyspozycji do pracy z małymi dziećmi, możliwości samorealizacji w zawodzie kreatywnym (nr 63).

Należy jednocześnie podkreślić, że, przedstawione przez badane, motywacje, w swej istocie ukazują cały szereg znaczących aspektów zawodu nauczycielskiego, które dla młodych ludzi stanowią ważne źródło wartości i inspiracji, nadających sens ich życiu i pracy. Warto również poczynić istotną, jak się wydaje, uwagę, że motywacje przyszłych nauczycieli mają w wielu przypadkach charakter płynny, rzadko są stałe; dokonywane są ich korekty w zależności od zmieniającej się sytuacji zewnętrznej, która wpływa na możliwości i szanse poszczególnych osób. Z pewnością, może to mieć związek z trwającymi procesami transformacji społeczno-politycznych w Polsce, wpływem zmiennych reguł rynku pracy, a także w pewnej mierze z takimi cechami współczesnej kultury, jak zmienność, niepewność, nietrwałość itp.

Zauważalna jest też pewna dezorientacja w podejściu do kreacji drogi życiowej, co może być spowodowane brakiem rzetelnej, realistycznej wiedzy na temat zawodu nauczycielskiego, funkcjonowaniem różnych jego wizji w procesie studiowania, jak też i w społeczeństwie, a także istnieniem wielu stereotypowych wyobrażeń i przeświadczeń o edukacji, szkole, nauczycielach w określonych środowiskach i grupach społecznych. Uwidoczniła się też pewna niedojrzałość emocjonalna przyszłych nauczycieli, jakiś rodzaj niedostosowania do tak drastycznej zmiany warunków, bezrobocia wśród nauczycieli, pracy poniżej kompetencji, zbyt dużej liczby uczelni pedagogicznych na danym terenie oraz niżu demograficznego. Dotyczy to zwłaszcza osób, które mają wątpliwości, czy dobrze pokierowali swym dalszym życiem, decydując się na karierę nauczycielską w tak komplikujących się uwarunkowaniach zewnętrznych.

Z przeprowadzonych analiz zebranych wypowiedzi autobiograficznych przyszłych nauczycielek wynika, że w zdecydowanej większości wybrały one studia pedagogiczno-nauczycielskie, a co za tym idzie – zawód nauczycielski, kierując się już od wczesnego dzieciństwa fascynacją bycia „Panią Nauczycielką” oraz motywami powołania i zamiłowania do pracy z dziećmi. Istotną rolę w wielu przypadkach odegrały tradycje rodzinne, a także fascynacje osobowościami swych nauczycieli i wychowawców ze szkół podstawowych czy średnich. Dla wielu osób ważnym powodem wyboru kariery nauczycielskiej jest możliwość samorealizacji oraz ciągłego rozwoju intelektualnego, uczenia się i rozwijania swych pasji przez całe życie. Nie mniej znaczący i licznie w zebranych materiale występujący motyw to dążenie, aby pracować

w zawodzie twórczym, stwarzającym możliwości rozwijania swej oraz uczniów kreatywności.

Dla niemałej części badanych studentek istotne znaczenie miała też motywacja pragmatyczna, a mianowicie – potrójna specjalizacja: edukacja wczesnoszkolna, przedszkolna wraz z nauczaniem języka angielskiego, a także takie aspekty zawodu, jak dosyć niski wymiar czasu pracy (co obecnie jest w trakcie zmian w kierunku wydłużenia), częste dłuższe wakacje, spora ilość czasu wolnego. W wypowiedziach często przewijał się również motyw pracy w zawodzie o wysokim prestiżu i poważaniu społecznym, mającym znaczenie społeczne, kulturowe. Taki obraz zawodu pozostał im z lat dziecinnych i wczesnoszkolnych, ale też same wraz z wiekiem i pod wpływem studiów odkryły, jak wielkie znaczenie, pomimo postępu cywilizacyjnego i przemian kulturowych, ma nauczyciel wychowawca dla rozwoju dzieci. Kilka osób wymieniło jako powód główny: niedostanie się na wymarzoną filologię angielską do dużego ośrodka uniwersyteckiego. Niezmiernie ważną rolę w ugruntowaniu motywacji wyboru zawodu nauczyciela pełnią u tych studentek praktyki zawodowe w ramach studiów, które budzą też ich refleksyjność oraz konstruktywny krytycyzm. Należy też zauważyć, że w zebranych zbiorze wypowiedzi znalazły się i takie, których autorki nie myślały o karierze nauczycielki, lecz piosenkarki (nr 43, 54), projektantki mody (nr 46) handlowca (nr 63), policjantki (nr 56).

PODSUMOWANIE

Przedstawione wyniki badań wyraźnie pokazują, że droga studentów do zawodu nauczyciela jest dość zróżnicowana. Na ogół podobne są źródła czy uwarunkowania wyboru zawodu i towarzyszącej temu wyborowi motywacji. Istotną rolę nadal odgrywa dzieciństwo, tradycje rodzinne, przekazywane wartości oraz obraz zawodu ukazywany przez rodziców i dziadków. W małych społecznościach, a z takich najczęściej pochodziły badane, najbardziej bliskim do naśladowania jest zawód nauczyciela, wzmacniany pozytywnymi wzorami osobowymi nauczycieli i wychowawców. Wyjątkowe jednakże znaczenie mają tu praktyki studenckie, poprzez które następuje niekiedy pierwsza konfrontacja często młodzieńczych, idealistycznych wyobrażeń i marzeń o zawodzie nauczycielskim z jego stroną realistyczną i pragmatyczną.

Jedno wszak nie ulega wątpliwości, nieustannie i dosyć radykalnie zmienia się kontekst społeczno-kulturowy i edukacyjny zawodu. Inne niż 25 lat, a nawet 15 lat temu są obecnie perspektywy pracy i kariery zawodowej. Dominuje brak poczucia bezpieczeństwa socjalnego, nurtujący jest smutek transformacji, konieczność emigracji, odracanie dorosłości, zakładania rodziny, posiadania dzieci z powodu niepewności pracy i zatrudnienia. W tej sytuacji, naturalne niejako w młodzieńczej fazie życia, motywy i nastawienia bardziej idealistyczne, pełne romantycznych wizji, dążeń, poczucia misji nauczycielskiej i wychowawczej mieszają się już na studiach z trudną rzeczywistością, która każe rewidować marzenia i skutecznie ostudza za pędy. Należy zauważyć, że motywy wyboru zawodu nie uległy właściwie zasadniczej zmianie na przestrzeni ostatnich 25 lat (Dróżka, Madalińska-Michalak, 2015, 2016).

Do takiego wniosku skłania porównanie stwierdzonych w obecnych badaniach przyczyn wyboru zawodu z badaniami nad motywacją do wyboru zawodu nauczyciela prowadzonymi w Polsce po zmianie ustroju w 1989 roku (Dróżka, 1997; Kwiecińska, 2000; Michalak, 2007; Rotkiewicz, 1991; Wiłkomirska, 2002). Nadal dominują motywy o charakterze wewnętrznym, jak zamiłowanie do pracy z dziećmi, powołanie, zainteresowanie pracą w szkole. Na dalszych miejscach, lecz nie mniej ważne, są motywy związane z tradycją rodzinną oraz wpływem pozytywnych wzorców osobowych nauczycieli i wychowawców z wcześniejszej edukacji, a także chęć pracy w zawodzie prestiżowym o wysokiej randze społecznej. Obecnie, częściej przy wyborze zawodu brane są pod uwagę takie jego atrybuty, jak możliwość samorealizacji, ciągłego rozwoju intelektualnego, autokreacji, kreatywności, co ma, zapewne, związek z eksponowaniem jakości nauczyciela oraz jego kreatywności, ciągłego uczenia się w dokumentach Komisji Europejskiej. Wciąż utrzymuje się ponadto, co nie jest korzystne, poleganie przez pewną, nie tak liczną jak w dawniejszych badaniach, grupę przyszłych nauczycieli na potocznych wyobrażeniach zawodu jako łatwego, z licznymi przywilejami oraz pewnością pracy i zatrudnienia, co w dzisiejszych realiach prowadzi do rozczarowań. Swoistym *novum* jest spora liczba motywów pragmatycznych, związanych z walorami studiów, np. potrójną specjalnością, oraz dążenie do zakładania własnych placówek edukacyjnych lub opiekuńczo-wychowawczych. Przeważnie są to motywy samodzielne. Wśród nauczycieli nie występują motywy „przymusu” – presji rodziców, lub ekonomiczno-społecznej sytuacji, nie ma też kontekstu awansowania społecznego przez zawód i wyższe wykształcenie, co miało miejsce w poprzednich generacjach. Dziś studiowanie jest czymś oczywistym, jakkolwiek pewne zmiany też są tu w badanym zbiorze zauważalne jako inne spojrzenie na studia, nie tylko przez pryzmat uzyskania zatrudnienia, lecz jako drogę do wzbogacenia swej osobowości, jak również swoistego pogłębienia kulturowego, słowem – wykształcenia jako takiego.

W świetle wypowiedzi badanych zarysowuje się znaczna niepewność perspektyw życiowych i zawodowych, pomimo studiowania na trzech i niekiedy więcej specjalnościach. Pojawiają się silniejsze niż w poprzednich pokoleniach motywy racjonalne, a wraz z tym branie pod uwagę realiów życia przy wyborze zawodu nauczyciela. Ich wyrazem są też formułowane ciekawe propozycje ze strony badanych, przejawiające się chociażby w tym, aby zamiast naukowej pracy licencjackiej czy magisterskiej mogły zdawać nauczycielski egzamin praktyczny przed specjalną państwową komisją. W wypowiedziach badanych wiele jest krytyki studiów za zbytne oderwanie od praktyki zawodu, za przewagę tradycyjnych, nieadekwatnych wobec wyzwań metod kształcenia z przewagą wykładów i ćwiczeń, zaś niedostatek metod nowoczesnych, aktywnych i kreatywnych form rozwoju w toku studiów.

Licznie formułowane są krytyczne uwagi na temat procesu bolońskiego i wyodrębnienia w ramach studiów pedagogicznych studiów licencjackich i magisterskich. Studenci podkreślali, że rozdzielanie studiów pedagogicznych na licencjat i studia magisterskie jest w tym zawodzie bardzo niekorzystne, głównie ze względu na zaburzone proporcje teorii i praktyki na niekorzyść praktyki oraz inne niedogodno-

ści – w tym dodatkową nieciągłość na drodze do budowania tożsamości zawodowej nauczyciela.

Autorki wypowiedzi krytycznie odnoszą się do zbyt dużej liczby uczelni i wydziałów pedagogicznych oraz zbyt wysokich limitów przyjęć na te kierunki, co utrudnia otrzymanie pracy przez osoby z powołaniem do tego zawodu. Jest to dla nich niezrozumiałe i niekorzystne w sytuacji, gdy niż demograficzny ogranicza liczbę miejsc pracy w szkołach i przedszkolach, zaś studia pedagogiczne często wybierane są z powodu rzekomej ich łatwości. Badane studentki oczekują od studiów możliwości rozwijania w większej mierze praktycznych, zawodowych kompetencji, przydatnych w pracy nauczycielskiej (np. kompetencji diagnostycznych, kompetencji pracy w zróżnicowanym kulturowo środowisku, kompetencji pracy z uczniem zdolnym, czy kompetencji społeczno-emocjonalnych). Część myśli o podjęciu własnej działalności, np. założeniu prywatnego przedszkola. Sporo kandydatek myśli o dalszej edukacji, o podjęciu nauki na studiach podyplomowych lub innym jeszcze kierunku studiów, aby odsunąć w czasie moment poszukiwania pracy. Wszystko to silnie wpływa na komplikacje w kształtowaniu się tożsamości i identyfikacji zawodowej obecnych kandydatów, absolwentów studiów pedagogicznych 2014 roku, startujących na edukacyjnym rynku pracy.

Generalnie rzecz biorąc, pomimo zaobserwowania przypadków rozterek emocjonalnych, niedostatku zdecydowania o swej drodze zawodowej, szamotaniu się pomiędzy idealizmem a realiami, można powiedzieć o badanych, że w zdecydowanej większości prezentują orientację pragmatyczno-profesjonalną i refleksyjną. Wyraźnie przewijają się w ich wypowiedziach dążenia do wysokiego poziomu fachowości w nauczaniu, opanowania warsztatu, a także aspiracje do wyższego profesjonalnego poziomu świadomości zawodowej, głębszego, krytycznego poczucia swej tożsamości oraz szerszego rozumienia swej roli społecznej i edukacyjnej we współczesnych uwarunkowaniach. Mają one świadomość konieczności życia i działania zawodowego w realiach, niosących napięcie między szansą a ryzykiem, w których trzeba kontrolować zewnętrzne czynniki i konteksty swych motywów, intencji, decyzji i działań. Stąd ich dążenia do ciągłego uczenia się, samorealizacji w alternatywnych formach, nie tylko w szkole czy w przedszkolu, docenianie wytwarzania w sobie nawyku do nieustannego rozwoju zawodowego, podejmowania decyzji, niosących głębszy sens i poczucie satysfakcji.

BIBLIOGRAFIA

- Day, C. (2004). *Rozwój zawodowy nauczyciela: uczenie się przez całe życie* (J. M. Michalak, tłum.). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Dróżka, W. (1997). *Młode pokolenie nauczycieli: studium autobiografii młodych nauczycieli polskich lat dziewięćdziesiątych*. Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego.

- Dróźka, W. (2008). *Generacja wielkiej zmiany: studium autobiografii średniego pokolenia nauczycieli polskich*. Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego.
- Dróźka, W., Madalińska-Michalak J. (2015). Motivations for choosing teaching as a career in biographical experiences of prospective teachers. W: L. Leite, M. Assunção Flores, L. Dourado, M. T. Vilaça, S. Morgado (red.), *ATEE Annual Conference 2014: Transition in teacher Education and professional identities. Proceedings* (s. 193–204). Braga: University of Minho. Pobrane z: <http://hdl.handle.net/1822/36281>
- Dróźka, W., Madalińska-Michalak, J. (2016). Prospective teachers' motivations for choosing teaching as a career. *Kwartalnik Pedagogiczny*, 1, 83–101.
- Giddens, A. (2001). *Nowoczesność i tożsamość: „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gołębiak, B. D., Zamorska, B. (2014). Nowy profesjonalizm nauczycieli: podejścia – praktyka – przestrzeń rozwoju. Wrocław: Dolnośląska Szkoła Wyższa.
- Jeżowski, A. (2014). *Finansowanie publiczne oświaty niepublicznej*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Kwiatkowska, H. (2005). *Tożsamość nauczycieli: między anomią a autonomią*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Kwiecińska, R. (2000). *Rozum czy serce?: postawy wobec zawodu nauczycielskiego studentów uczelni pedagogicznej*. Kraków: Wydawnictwo Edukacyjne.
- Madalińska-Michalak, J. (2016). Etyka nauczyciela. W: S. Janeczek, A. Starościc (red.), *Etyka: filozoficzna etyka życia spełnionego* (cz. 2, s. 299–324). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Michalak, J. M. (2007). *Uwarunkowania sukcesów zawodowych nauczycieli: studium przypadków*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Michalak, J. M. (2010). Profesjonalizm w zawodzie nauczyciela. W: J. M. Michalak (red.), *Etyka i profesjonalizm w zawodzie nauczyciela* (s. 87–122). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Rotkiewicz, H. (1991). Wybór zawodu nauczycielskiego. W: J. Nowak (red.), *Przemiany zawodu nauczycielskiego* (s. 17–55). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich –Wydawnictwo PAN.
- Wiłkomirska, A. (2002). *Zawodowe i społeczno-polityczne orientacje nauczycieli*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.

THE ROAD TO THE TEACHING PROFESSION AND THE MOTIVES OF CHOICE, IN LIGHT OF AUTOBIOGRAPHICAL STATEMENTS OF STUDENTS OF PEDAGOGICAL STUDIES

ABSTRACT: This paper presents the results of qualitative research on the path to teaching as a career and the accompanying motivation. In the research, biographical, socio-cultural and economic conditions are critically considered. The study was conducted during the 2013-14 academic year in the University of Jan

Kochanowski's the Department of Education and the Arts. It involved 65 prospective teachers—postgraduate students in teacher education, with a specialization in pre-school and early education with English language teaching.

The research used the autobiographical method on the theme “My Way to the Teaching Profession: Autobiographical and Socio-cultural Context.” The study allowed the researchers to gain knowledge about the formation of the path to the teaching as a career and the prospective teachers' motivations. The paper presents the broader context of prospective teachers' formation and development. The results of the research enrich knowledge of teaching as a career and the professional development of teachers under modern conditions.

KEYWORDS: teaching as a career, paths do teaching, career motivation, autobiographical studies, teacher education, prospective teachers.

